

Jak nauczyciel może zmotywować uczniów do nauki?

Artur Brzeziński, konsultant ds. edukacji obywatelskiej i historii

Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku

Zdjęcie: [Pixabay](#), CC0, [dostęp 18 lutego 2016]

Jak nauczyciel może zmotywować uczniów do nauki?

Nauczyciele bardzo często zastanawiają się nad odpowiedzią na te pytanie. Tej odpowiedzi szukają także refleksyjni kierownicy zarządzający już dorosłymi ludźmi (w ich przypadku pytanie brzmi – jak mogę zmotywować swoich pracowników?). Jednym z najprostszych, najstarszych i – jak się okazuje – o bardzo ograniczonej skuteczności jest wskazanie metody „kija i marchewki” tj. systemu kar i nagród. Jak pokazują liczne badania i co sami możemy dostrzec uważnie przyglądając się zachowaniu swojemu i swoich uczniów (pracowników). System ten działa tylko wtedy, gdy dla jego adresatów nasze kary i nagrody są ważne. Jeżeli niektórym uczniom nie zależy na piątkach i nie boją się jedynek to wówczas oceny tracą swoją „motywacyjną” funkcję. Możemy jedynek stawiać do woli – i tak nie skłoni to ich do nauki. W najlepszym razie – przed końcem roku szkolnego - zaczną „kombinować” jak ich nie dostawać, a mogą to osiągnąć nie chodząc na lekcje, ściągając na klasówkach, przepisując prace domowe od kolegów. System „kar i nagród” wyrządza też krzywdę „dobrym” uczniom. Może im zależeć na piątkach – ale sięgać po nie mogą też oszukując. Tracą też ochotę do uczenia się, gdy nie obiecujemy im piątek. A gdy z czasem piątki tracą dla nich znaczenie dołączają do grona kolegów nieprzejmujących się nauką.

Więc co w tej sytuacji robić?

Na początku warto pogodzić się z faktem, że nikt nie może nikogo zmotywować do robienia czegokolwiek. Motywacja pojawia się w nas i nie można jej nam narzucić.

Właściwe pytanie brzmi:

Jakie mogę stworzyć warunki, aby uczniowie poczuli się zmotywowani do nauki?

Ludzie czują się zmotywowani do wykonywania czynności wymagających ich zaangażowania (a taką jest uczenie się) wówczas, gdy:

- po pierwsze - wiedzą dokładnie, co mają zrobić i mają ku temu odpowiednie środki,
- po drugie – czują się dobrze traktowani – zauważani, szanowani, doceniani, wysłuchiwani,
- po trzecie – mają wpływ na to, co i jak robią, (a najlepiej, gdy sami się na to zdecydowali),
- po czwarte – jest to dla nich ważne, widzą głębszy sens tego, co robią,
- po piąte - mogą odnieść sukces, jest to zgodne z ich talentami, możliwościami.

Co to oznacza w praktyce szkolnej:

1. Wyjaśniaj dokładnie uczniom, co mają zrobić i sprawdzaj, czy mają do tego odpowiednie środki.

2. Dobrze traktuj młodych ludzi – zauważaj ich radości, smutki, niepowodzenia i sukcesy; doceniaj to, co robią, szanuj ich opinie i emocje, wysłuchuj ich historii.
3. Daj jak największy wpływ na to, czego i jak mają się uczyć, jak ma być sprawdzana i oceniana ich praca.
4. Rozmawiaj z nimi o tym, co jest to dla nich ważne, zwracaj uwagę na głębszy sens tego, co robią.
5. Stwarzaj wszystkim możliwości odniesienia sukcesu, powierzając zadania zgodne z ich talentami, możliwościami.

Więcej o motywacji w szkole można dowiedzieć się na kursie doskonalącym "Jak zamieniać "muszę", na "chcę", czyli zasady i techniki wpływania na motywację uczniów i ich rodziców."

Informacje organizacyjne i zgłoszenia na stronie: "<http://cenv3.bialystok.edu.pl/?q=node/2272>